

POSTANOWIENIE

12 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 12 stycznia 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa D. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko F. w W.
o zapłatę,
oraz z powództwa wzajemnego F. w W.
przeciwko D. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zapłatę
na skutek skargi kasacyjnej F. w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 5 kwietnia 2023 r., I AGa 365/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od F. w W. na rzecz D. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu powodowi wzajemnemu odpisu postanowienia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej głównej powódki wzajemnej F. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 5 kwietnia 2023 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede

wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1093 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia

dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżąca upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy sam fakt nielegitymowania się przez osobę fizyczną pisemnym pełnomocnictwem od podmiotu, z którym ta osoba ma zawiązany węzeł obligacyjny (np. umowę o pracę lub umowę cywilnoprawną) oraz jest osobą wyznaczoną do działania w jego imieniu wobec osób trzecich w zakresie poszczególnego rodzaju czynności (np. do pozyskiwania klientów w zakresie komercjalizacji obiektów), a co do których działań podmiot nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, nie negował jej wcześniejszych ustaleń, a wręcz udzielał jej milczącej aprobaty, zawierając wszelkie wynegocjowane przez nią umowy i aneksy wymagające wyższej formy niż ustna, uniemożliwia wypełnienie wobec wskazanego podmiotu dyspozycji art. 72 § 1 lub 2 k.c. w sytuacji, gdy dokonana przez tę osobę czynność jest rodzajowo związana z zakresem czynności wykonywanych przez wskazaną osobę w ramach współpracy z podmiotem?”.

Skarżąca nie sformułowała żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera istotnej argumentacji prawnej. W istocie zagadnienie prawne wskazane przez skarżącą jest pytaniem o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, związaną z zastosowaniem konkretnych przepisów prawa (a nie problemem związanym z istotnością zagadnienia prawnego). Skarżąca w pytaniu wprost odwołała się do swojej sytuacji procesowej w kontekście ustalonego stanu faktycznego.

W świetle powyższego należy uznać, że nie stanowi zagadnienia prawnego stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie w sytuacji, gdy skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. To samo dotyczy sytuacji, gdy skarżący nie wykazał wskazanego powyżej elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądów *meriti*.

W niniejszej sprawie ograniczono się do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia prawnego.

Ponadto skarżąca zbudowała nadmiernie kazuistyczne pytanie. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustalonym w sprawie stanem faktycznym, wobec czego przesłanki przedsądu określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. muszą opierać się na tym stanie faktycznym, ale muszą mieć również szerszy walor. Samo sformułowanie pytania nie odpowiada wymaganiom art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż nie jest to zagadnienie prawne, lecz próba uzyskania odpowiedzi, jak Sąd Apelacyjny powinien rozstrzygnąć niniejszą sprawę w konkretnych, szczególnych okolicznościach faktycznych wskazanych przez stronę. Wskazać trzeba, że nie da się na tak sformułowane zagadnienie prawne odpowiedzieć abstrakcyjnie, zatem nie uzasadnia ono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a odpowiedź twierdząca albo przecząca wynika dopiero z kontekstu całej konkretnej sprawy. Poza tym zastosowanie znajdują poniższe wywody w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego, w związku z czym nie sposób w takim stanie faktycznym sformułować pytania prawnego o powyższej treści.

Odnosząc się natomiast do przedstawionego przez skarżącego zagadnienia zauważenia wymaga, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że negocjowanie umów jest czynnością faktyczną podejmowaną w zamiarze uwięczenia ich czynnością prawną, tj. zawarciem umowy, co następuje z mocy ustawy, bez konieczności sporządzania dokumentu czy złożenia odrębnych, ustnych oświadczeń woli, jeżeli strony uzgodnią wszystkie postanowienia. Takie stwierdzenie jedynie potwierdza złą praktykę polskich przedsiębiorców, którzy nieprofesjonalnie prowadzą negocjacje. Tymczasem każdy z przewidzianych w polskim prawie sposobów zawarcia umowy (oferta i jej przyjęcie, aukcja, przetarg, negocjacje) wymaga złożenia oświadczeń woli przez strony zgodnie z zasadami ich reprezentacji. W wypadku negocjacji zgodne oświadczenia woli stron umowy obejmują wszystkie istotne elementy będące przedmiotem negocjacji (wyrok SN z 29 maja 2014 r., V CSK 396/13).

Powyższe daje zatem asumpt do uznania, że upoważnienie osoby będącej

np. pracownikiem spółki do prowadzenia negocjacji, nie oznacza, iż – wbrew zasadom reprezentacji tejże spółki – osoba ta może skutecznie zawierać umowy. Przy czym skarżąca pomija okoliczność, że umowa przewidywała określoną formę dla wprowadzenia do niej zmian (była to jedna z tzw. wyższych form pisemnych), co implikuje zastosowanie art. 76 zd. 1 k.c. Skoro, jak twierdzi, w takiej sytuacji miałoby dojść do negocjacji, to było oczywiste, że nie mogły one zakończyć się pozytywnie bez zawarcia aneksu do umowy w odpowiedniej formie przez kontrahentów właściwie reprezentowanych (chyba że wchodziłaby w grę instytucja *falsus procurator* i potwierdzenie czynności – art. 103 § 1 k.c., ale na ten przepis skarżący się nie powoływał). O tej kwestii będzie jeszcze mowa poniżej.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza natomiast, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN: z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazywał, że przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia popełniono uchybienia w zakresie stosowania prawa, które miały charakter

kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. W skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa, oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w Sądzie drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe.

Jak wskazano, w judykaturze utrwalone jest stanowisko, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce jedynie wówczas, gdy bez dokonania głębszej analizy dla przeciętnego prawnika jest oczywiste, że podstawy skargi zasługują na uwzględnienie, a zatem ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa. Dla takiej oceny stanowisko przedstawione przez skarżącego nie daje zaś podstaw. Zauważenia wymaga, że skarżąca nie zgadza się z analizą prawną przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny na tle określonego stanu faktycznego i przedstawia własną, odmienną od przyjętej przez ten Sąd, tak wskazanych w skardze norm, jak i całego rozstrzygnięcia. Argumenty podniesione w skardze kasacyjnej w zakresie przesłanek warunkujących jej przyjęcie w istocie składają się na odmienne od Sądu orzekającego stanowisko pozwanej głównej powódki wzajemnej, które nie znalazło akceptacji w podjętych rozstrzygnięciach. W dalszym ciągu jest to tylko polemika z zapadłym orzeczeniem.

Z ustaleń faktycznych bezspornie wynika, że ze strony powoda pozwanego wzajemnego osobą kontaktową był przede wszystkim dyrektor komercjalizacji, F.D., nieposiadający umocowania do reprezentowania spółki. Tymczasem osoba nieupoważniona, nieposiadająca stosownego umocowania, nie może w imieniu podmiotu trzeciego prowadzić na jego rzecz negocjacji i dokonywać w jego imieniu czynności prawnych. Jak trafnie również wskazał Sąd drugiej instancji, istotne było, że strony w § 12 ust. 4 umowy najmu zastrzegły, iż „wszelkie zmiany i uzupełnienia umowy będą dokonywane na piśmie z zachowaniem rygoru daty pewnej, pod rygorem nieważności”. Do zawarcia zatem aneksu w drodze negocjacji nie było wystarczające ustne uzgodnienie postanowień aneksu, niezbędne było złożenie oświadczeń woli przez osoby uprawnione do działania w imieniu stron z zachowaniem odpowiedniej formy pisemnej (dla której przewidziany jest rygor nieważności – art. 73 § 2 w zw. z art. 76 zd 1 k.c.).

Całokształt oceny materiału dowodowego, zebranego przed Sądami *meriti*, którym – jak wskazano – Sąd Najwyższy jest związany, nasuwa zatem jednoznaczny wniosek, że skarga kasacyjna nie jest oczywiście zasadna.

Skarżąca także nie sformułowała żadnych argumentów na poparcie swojego stanowiska odnośnie do oczywistej zasadności skargi. Nie jest zaś rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie argumentacji na poparcie twierdzeń skarżącej w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych.

Wypada bowiem przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) podlegają rozpoznaniu na etapie tzw. przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie są oceniane dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącą wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Jak wskazano, w ramach przedsądu Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Skoro uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powinno koncentrować się na wykazaniu „oczywistości” zasadności skargi, to nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia, choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (zob. np. postanowienie SN z 3 grudnia 2020 r., II PK 171/19).

Innymi słowy, Sąd Najwyższy na etapie przedsądu nie rozpoznaje sprawy jak sąd powszechny. Nie ocenia też podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), jako że stanowią odrębną część skargi kasacyjnej i dlatego nie składają się na podstawę przedsądu ani na jej uzasadnienie, a podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Oznacza to, że skarżący powinien we wniosku samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (postanowienie SN z 1 lipca 2020 r., I UK 433/19).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

[P.L.]

[ał]